

Sygn. akt V KO 55/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **S. J.**

oskarżonego o czyn z art. 177 § 1 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia 2016 r.,

wniosku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu
z dnia 7 lipca 2016 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu
w Lesznie**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania – na podstawie art. 37 k.p.k. – innemu sądowi równorzędnemu sprawy S. J. oskarżonego o czyn z art. 177 § 1 k.k.

Uzasadniając wystąpienie Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu stwierdził, że orzekanie w sprawie przez sąd właściwy, wobec faktu, że oskarżonym w sprawie jest sędzia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, pełniący funkcję wizytatora do spraw cywilnych, mogłoby negatywnie wpływać na opinię o przebiegu postępowania przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu oraz wzbudzić powszechne wątpliwości, co do bezstronności tego Sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Instytucja tzw. właściwości z delegacji, określona w art. 37 k.p.k., ma charakter wyjątkowy. Skorzystanie z niej możliwe jest tylko w razie zaistnienia okoliczności, dających podstawę do racjonalnego twierdzenia, że w odbiorze powszechnym powstają wątpliwości, co do zdolności sądu właściwego do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny.

Takie okoliczności zaistniały w niniejszej sprawie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że sytuacja, w której oskarżonym w sprawie jest sędzia sądu wyższego rzędu nad sądem właściwym miejscowo, pełniący funkcję wizytatora, może rodzić wątpliwości co do obiektywizmu i bezstronności orzekania. Wprawdzie sferę orzeczniczą chroni zasada sędziowskiej niezawisłości, ale nawet taka "zależność" może być powodem powstania w opinii publicznej i odbiorze społecznym przeświadczenia o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób wolny od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów, a to z kolei rodzi ryzyko negatywnej oceny i kwestionowania prawidłowości wydanego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności stwierdzić zatem należy, że względ na dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu, spoza apelacji wrocławskiej, czyli w tym wypadku - Sądowi Rejonowemu w Lesznie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.